



Sygn. akt III CSK 112/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 marca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Myszka (przewodniczący)

SSN Monika Koba (sprawozdawca)

SSA Agata Zając

w sprawie z powództwa Syndyka masy upadłości "Centrum [...]" sp. z o.o. w
upadłości likwidacyjnej w [...]

przeciwko B.P. i G. P.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 22 marca 2017 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 13 października 2015 r., sygn. akt I ACa .../15,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od powoda na rzecz
pozwanych solidarnie kwotę 3.600 (trzy tysiące sześćset) złotych
tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego
w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 lutego 2015 r. Sąd Okręgowy w [...] oddalił powództwo syndyka masy upadłości „Centrum [...]” spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w [...] (dalej: „CIO”) skierowane przeciwko B. i G. małżonkom P. o zasądzenie kwoty 165.900 zł wraz z ustawowymi odsetkami, dochodzonej na podstawie art. 134 ust. 1 w zw. z art. 127 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. prawo upadłościowe (jedn. tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 2171, ze zm. - dalej: „p.u.”).

Sąd Okręgowy ustalił, iż CIO w okresie od 28 maja 2012 r. do 30 czerwca 2012 r. zawarła czternaście umów inwestycyjnych z nieuczestniczącymi w sporze klientami, na mocy których jej kontrahenci zobowiązali się wpłacić spółce na okres sześciu miesięcy kwotę stanowiącą 25% ceny pojazdu samochodowego zamówionego uprzednio przez nich w salonie samochodowym pozwanych. Natomiast CIO zobowiązała się wpłacić na rzecz pozwanych (sprzedawców) najpierw zaliczkę na poczet ceny zamówionych przez klientów pojazdów, a następnie pozostałą do zapłaty część ceny pochodzącą z środków wpłaconych przez klientów pomniejszonych przez zaliczkę oraz z dochodów, które miały przynieść dokonywane przez upadłą inwestycje środkami pieniężnymi pozostawionymi jej do dyspozycji przez klientów. Kupujący (kontrahenci upadłej z umowy inwestycyjnej) zawarli z pozwanymi umowy zlecenia dotyczące zakupu samochodów, zobowiązując się do wpłacenia zaliczki w kwocie i terminie określonym w umowach. Uzgodniono, iż w przypadku nie odebrania pojazdów przez kupujących, będą oni zobligowani do zapłaty kary umownej, która podlegała potrąceniu z wpłaconej zaliczki. Upadła spółka dokonała na rzecz pozwanych wpłat zaliczek w imieniu kupujących, w wysokości określonej w umowie zlecenia, ze środków pochodzących z wpłat klientów umów inwestycyjnych. Pozwani nie znali postanowień umów inwestycyjnych. Zamówili na rzecz kupujących określone w umowach zlecenia samochody, jednak zostali poinformowani, iż nie zostaną one odebrane z braku środków na zapłatę pozostałej części ceny. Pozwani w realizacji postanowień umowy zlecenia zaliczyli otrzymane zaliczki na poczet kar umownych, za wyjątkiem zaliczek od A. L. i M. M., które zostały zwrócone. Upadła spółka poza wpłatami zaliczek, nie dokonała ani na rzecz pozwanych, ani kontrahentów z umów

inwestycyjnych żadnych innych wpłat. Postanowieniem z dnia 3 lipca 2013 r., na skutek wniosku z dnia 27 grudnia 2012 r. Sąd Rejonowy w S. ogłosił upadłość CIO obejmującą likwidację majątku dłużnika. W dniu 20 sierpnia 2013 r. syndyk wezwał pozwanych do zwrotu kwoty 165.900 zł wpłaconej przez upadłą spółkę na ich rzecz tytułem zaliczek na samochody.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia powództwa wskazując, iż CIO dokonując wpłat zaliczek czyniła to w realizacji postanowień umów inwestycyjnych, a środki na wpłatę pozyskiwała od swoich kontrahentów, co nie pozwala przyjąć, by dokonała na rzecz pozwanych świadczenia nieodpłatnego lub rażąco nieekwiwalentnego. Natomiast pozwani uzyskali zaliczki w ramach umów zlecenia łączących ich z kupującymi.

Po rozpoznaniu apelacji syndyka Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 13 października 2015 r. oddalił apelację, dzieląc ustalenia faktyczne i rozważania prawne poczynione przez Sąd Okręgowy. W ocenie Sądu odwoławczego rozporządzenie środkami upadłej nastąpiło na rzecz jej klientów, a umów inwestycyjnych nie można traktować, jako umów o świadczenie na rzecz osoby trzeciej (pozwanych), gdyż nie zawierają one elementów właściwych dla konstrukcji takiej umowy, skoro pozwani nie mieli wiedzy o dokonanym na ich rzecz zastrzeżeniu w umowach inwestycyjnych, a wpłaty zaliczek dokonywane były w imieniu kupujących. Nawet jednak przyjęcie, iż wpłata zaliczek nastąpiła w ramach konstrukcji świadczenia na rzecz osoby trzeciej, nie czyni powództwa uzasadnionym. Upadła spółka uiszczając zaliczki na rzecz pozwanych zwalniała się jednocześnie z zobowiązania wynikającego z umowy inwestycyjnej, zmniejszając swoje pasywa, co wyklucza przyjęcie, że było to świadczenie nieodpłatne w rozumieniu art. 127 ust. 1 p.u. Nie można go również traktować, jako rażąco nieekwiwalentnego, czy odwoływać się do braku właściwej relacji między świadczeniami stron w umowach inwestycyjnych, skoro upadła spółka każdorazowo otrzymała od swojego klienta dwukrotnie więcej niż świadczyła pozwanym tytułem zaliczki. Sąd Apelacyjny za chybiony uznał również zarzut naruszenia art. 359 § 2² k.c. Przyjął, iż wykładnia postanowień umów inwestycyjnych, zgodnie, z którą ich strony umówiły się w istocie o odsetki przewyższające maksymalne narusza art. 359 § 1 k.c. Nawet jednak, gdyby

zakwalifikować umowy inwestycyjne, jako nieważne w całości lub w części, to upadła spółka nie ma tytułu do dysponowania tymi środkami, a ich zwrot powinien nastąpić między stronami umowy inwestycyjnej. Ponadto przedmiotem sporu były zaliczki, których źródłem były wpłaty klientów upadłej spółki każdorazowo przewyższające wysokość kwot przekazanych pozwanym.

Od powyższego rozstrzygnięcia skargę kasacyjną złożył powód, zaskarżając wyrok w całości, domagając się jego uchylenia i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania ewentualnie uchylenia i orzeczenia, co do istoty sprawy przez uwzględnienie powództwa w całości wraz z kosztami postępowania za obie instancje i kosztami postępowania kasacyjnego. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie: art. 393 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie wskutek wadliwego uznania, iż w niniejszej sprawie nie doszło do zawarcia umowy o świadczenie na rzecz osoby trzeciej, art. 127 ust. 1 p.u. poprzez jego niezastosowanie w wyniku błędnego uznania, iż stron postępowania nie łączył żaden węzeł obligacyjny, art. 134 ust. 1 w zw. z art. 127 ust. 1 p.u. poprzez jego niezastosowanie, mimo, że zapłata przez CIO na rzecz pozwanych kwot objętych żądaniem pozwu stanowiła czynności prawne bezskuteczne w rozumieniu art. 127 ust. 1 p.u. oraz art. 393§3 k.c. poprzez jego niezastosowanie i art. 359 § 2² k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy kwoty ustalone w umowie, a także wypłacone przez CIO były odsetkami od wpłaconego przez klientów kapitału i znacznie przekraczały wartości określone w art. 359 § 2¹ k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Umowa o świadczenie na rzecz osoby trzeciej stanowi zastrzeżenie dodane do innego stosunku zobowiązaniowego wierzyciela z dłużnikiem, niewymagające nawet akceptacji, osoby trzeciej, która z mocy prawa uzyskuje pozycję wierzyciela (art. 393 § 1 k.c.). Nie ma ona charakteru samodzielnego, a jej rola polega między innymi na ułatwieniu obrotu przez skrócenie drogi świadczeń, poprzez „przeadresowanie” świadczenia należnego wierzycielowi na osobę trzecią. Nabycie korzyści nie może jednak nastąpić wbrew woli korzystającego z zastrzeżenia, zatem w przypadku analizowanej konstrukcji stanie się ono definitywne z chwilą oświadczenia osoby trzeciej, że chce z zastrzeżenia skorzystać,

co może również nastąpić *per facta concludentia* przez przyjęcie świadczenia zaofiarowanego przez dłużnika.

Źródłem zobowiązania kreującego po stronie CIO obowiązek zapłaty na rzecz pozwanych były umowy inwestycyjne, których strony zastrzegły, że dłużnik (CIO) zamiast spełnić świadczenie pieniężne na rzecz wierzycieli (klientów) zapłaci je osobie trzeciej (pozwanym), zwalniając się w ten sposób z zobowiązania wobec swoich kontrahentów. Należność ta miała stanowić zapłatę za samochody zamówione przez kupujących, będących jednocześnie stronami umów inwestycyjnych z CIO. Natomiast będące przedmiotem sporu zaliczki stanowiły część ceny, a ich zapłata stanowiła częściowe zwolnienie z zobowiązania wobec klientów CIO. Rację ma zatem skarżący, iż strony umowy inwestycyjnej posłużyły się konstrukcją umowy na rzecz osoby trzeciej (393 k.c.), w celu powiązania stosunków obligacyjnych między wierzycielem i dłużnikiem (stosunek pokrycia), dłużnikiem, a osobą trzecią (stosunek zapłaty) oraz wierzycielem, a osobą trzecią (stosunek waluty).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono zasługujący na podzielenie pogląd, iż sankcja bezskuteczności czynności prawnej, o której mowa w art. 127 ust. 1 p.u. może odnosić się również do czynności prawnej polegającej na wykonaniu przez upadłego zobowiązania wynikającego z umowy o świadczenie na rzecz osoby trzeciej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2016 r., V CSK 605/15, nie publ.) Zasadność zarzutu skarżącego dotyczącego odmowy zakwalifikowania przez Sąd Apelacyjny umów inwestycyjnych, jako zawierających konstrukcję świadczenia na rzecz osoby trzeciej (art. 393§1 k.c.), nie ma jednak znaczenia dla oceny zaskarżonego skargą kasacyjną wyroku. Sąd ten rozważył, bowiem zasadność powództwa również przy założeniu, że strony umowy inwestycyjnej zastosowały konstrukcję *pactum in favorem tertii*, trafnie wychodząc z założenia, że wymaga ono przede wszystkim oceny z perspektywy regulacji art. 134 ust. 1 w zw. z art. 127 ust. 1 p.u.

W konsekwencji kwestią rozstrzygającą dla skuteczności skargi kasacyjnej jest zarzut naruszenia art. 134 ust. 1 w zw. z art. 127 ust. 1 p.u. Zarzut ten okazał się nieuzasadniony, ponieważ czynność prawna w postaci umów inwestycyjnych stanowiąca podstawę świadczenia na rzecz osoby trzeciej

nie spełnia jurydycznych wymogów uznania jej za bezskuteczną względem masy upadłości. Rozporządzenie majątkiem upadłej spółki zostało wprowadzone dokonane w ciągu roku przed złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości, ale nie może być ocenione, jako nieodpłatne, a wartość tego świadczenia nie przewyższała w rażącym stopniu wartości świadczenia zastrzeżonego w umowie inwestycyjnej na rzecz osoby trzeciej. Rację ma skarżący, iż stosunek między zastrzegającym, a osobą trzecią (stosunek waluty) pozostaje jedynie w pośrednim związku z umową o świadczenie na rzecz osoby trzeciej ukazując gospodarczą przyczynę i cel przysporzenia dla tej osoby i jako taki nie może być podstawą oceny bezskuteczności czynności prawnej upadłej spółki (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 1970 r., III CRN 320/69, OSNC 1970, nr 11, poz. 199). Nie bierze jednak pod uwagę, iż ocena ekwiwalentności świadczenia pieniężnego dokonanego przez CIO na rzecz osoby trzeciej (pозwanych) nie może się odbywać jedynie w ramach stosunku zapłaty (dłużnik - osoba trzecia), ale musi uwzględniać stosunek pokrycia (dłużnik - wierzyciel). Wynika to jednoznacznie z treści art. 393 § 3 k.c. zgodnie, z którym obowiązek świadczenia na rzecz osoby trzeciej nie może stawiać dłużnika w gorszym położeniu niż w sytuacji gdyby świadczył na rzecz wierzyciela (stosunek pokrycia). Z tej perspektywy nie można podzielić stanowiska, iż świadczenie upadłej na rzecz pozwanych było nieodpłatne lub rażąco przewyższało wartość jej świadczenia. Z podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia, którą Sąd Najwyższy jest związany wynika, iż upadła spółka niemal za każdym razem uzyskiwała od swojego kontrahenta kwotę conajmniej dwukrotnie wyższą niż świadczyła na rzecz pozwanych. Tylko w jednym przypadku zaliczka odpowiadała 90% kwoty wpłaconej przez kontrahenta. Czynność prawna CIO niewątpliwie była odpłatna, skoro celem spełnienia świadczenia było zwolnienie się częściowo z zobowiązania wobec klienta z umowy inwestycyjnej, prowadzące do zmniejszenia jej pasywów (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2012 r., II CSK 546/11, OSNC 2013, nr 2, poz. 24). Przedmiotem sprawy nie były wpłaty na rzecz pozwanych kwot przekraczających kapitał wpłacony przez klientów, które skarżący uznaje, za odsetki znacznie przekraczające wartości określone w art. 359 § 2¹ k.c., a jedynie zaliczki

odpowiadające 25% ceny zakupu, które jedynie w części zostały przekazane pozwanym, a w pozostałym zakresie pozostawione w majątku CIO, co obrazuje nawet zestawienie przedstawione przez skarżącego w skardze kasacyjnej.

Zarzut skargi kasacyjnej dotyczący naruszenia art. 359 § 2² k.c. jest bezzasadny, przepis ten nie znajdował bowiem zastosowania w sprawie, skoro kwoty objęte pozwem nie stanowiły odsetek od wpłaconego od klientów kapitału, a jedynie część kapitału nie przekraczającą (poza jednym przypadkiem) nawet jego połowy. Zarzuty skargi odwołujące się do rozporządzenia środkami upadłej spółki w części dotyczącej wynagrodzenia dla klienta za korzystanie przez CIO z jego kapitału w zakresie przekraczającym odsetki maksymalne odnoszą się do stanów faktycznych, w których świadczenie na rzecz osoby trzeciej przekraczało kapitał i odsetki maksymalne. Taki stan rzeczy w sprawie, w której wniesiono skargę nie wystąpił, skoro dotyczyła ona jedynie części kapitału wpłaconego przez kontrahentów. Natomiast potrzeba kwalifikacji umów inwestycyjnych jest irrelevantna dla rozstrzygnięcia skargi kasacyjnej, skoro przedmiotem żądania pozwu są jedynie kwoty nie przekraczające kapitału wpłaconego przez kontrahentów upadłej spółki.

Ubocznie zauważenia wymaga, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, iż wykonywanie przez podmiot nie będący bankiem i nieposiadający wymaganego zezwolenia czynności bankowych wskazanych w art. 5 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. Prawo bankowe (jedn. tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 1988), nie jest nieważne, a skutki takich czynności określa art. 170 ust. 1 i 2 tej ustawy. Oznacza to, iż podmiot wykonujący czynności bankowe bez zezwolenia nie może pobierać oprocentowania, prowizji, opłat ani innego wynagrodzenia, a jeśli otrzymał tego rodzaju świadczenia jest zobowiązany do ich zwrotu (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2017 r., III CZP 109/16).

Brak przesłanek ustawowych uznania umowy inwestycyjnej za bezskuteczną w stosunku do masy upadłości czyni nieusprawiedliwionym zarzut niezastosowania przez Sąd Apelacyjny art. 127 ust. 1 p.u. W konsekwencji brak było podstaw do zastosowania art. 134 ust. 1 p.u. jako podstawy prawnej obowiązku zapłaty kwoty odpowiadającej wartości tego, co wskutek czynności

prawnej ubyło z majątku upadłego, ponieważ przesłanką materialnoprawną zastosowania ostatnio wymienionego przepisu jest istnienie bezskuteczności z mocy prawa czynności upadłego lub uznanie jej za bezskuteczną w rozumieniu art. 127 ust. 1 p.u.

Z przytoczonych względów zaskarżony wyrok mimo częściowo błędnego uzasadnienia odpowiada prawu, co uzasadniało oddalenie skargi kasacyjnej na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 w związku z art. 398²¹ i 391 § 1 k.p.c. oraz § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800, ze zm.).

kc

jw